

Sygn. akt III Ca 206/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2021r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Paweł Poręba

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2021r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa W. B.

przeciwko Towarzystwu (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu VII Zamiejskowy Wydział Cywilny z siedzibą w Muszynie

z dnia 10 grudnia 2020r., sygn. akt VII C 62/20

***uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Nowym Sączu VII Zamiejskowy Wydział Cywilny z siedzibą w Muszynie do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.***

(...)

Sygn. akt III Ca 206/21

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 20 października 2021 r.

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2020 r. ( k. 65 ) Sąd Rejonowy w Nowym Sączu

VII Zamiejskowy Wydział Cywilny z siedzibą w Muszynie oddalił powództwo W. B. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę ( pkt. I ) oraz zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej 3 651 zł tytułem kosztów postępowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 1 czerwca 2017 r. około godz. 22.00 w miejscowości S. gmina P. na drodze (...) doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem osobowym marki S. (...) C. B. jadąc od strony P. z nieznanymi przyczynami zjechał na przeciwny pas ruchu uderzając swoim samochodem w prawidłowo jadący od strony miejscowości B. zestaw ciężarowy w składzie: ciągnik siodłowy marki S. o nr rej. (...) wraz z naczepą, którego kierującym był D. B.. Badanie na zawartość alkoholu wykazało, że kierujący pojazdem S. (...) znajdował się w stanie nietrzeźwości ( 2,22 promila

alkoholu we krwi). Właścicielem ciągnika siodłowego marki S. był R. M. zamieszkały (...). Sprawca kolizji posiadał ważną polisę OC w Towarzystwie (...) S.A. o nr (...).

Strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. w W. prowadziła postępowanie likwidacyjne dotyczące szkody z dnia 1 czerwca 2017 r., zarejestrowanej pod numerem szkody(...). Strona pozwana potwierdziła zgłoszenie szkody oraz wyceniła zakres uszkodzeń. W konsekwencji na podstawie decyzji z dnia 4 lipca 2017 r. przyznała poszkodowanemu R. M. odszkodowanie za koszty naprawy uszkodzonego pojazdu marki S. w łącznej kwocie 18 547,31 zł.

Poszkodowany R. M. prowadzi firmę transportową, która dysponuje kilkoma tego typu pojazdami. W chwili kolizji pojazd marki S. był sprawny. Po uszkodzeniu został odholowany na parking strzeżony, a następnie do miejsca zamieszkania jego właściciela w Ż.. Poszkodowany R. M. osobiście dokonał naprawy uszkodzonego pojazdu, do której używał części nowych oraz używanych. Suma wypłacona poszkodowanemu tytułem odszkodowania pokryła wydatki związane z zakupem części i materiałów potrzebnych do naprawy. Nie pokryła natomiast kosztów robocizny, które właściciel pojazdu wykonał we własnym zakresie.

Poszkodowany nie zawierał z (...) sp. z o.o. sp. k. umowy cesji wierzytelności. Podpis pod umową z dnia 23 stycznia 2020 r. nie pochodzi od R. M. i nie został przez niego nakreślony.

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom świadka R. M., które ocenił jako rzeczowe, logiczne i stanowcze.

Dowody z kopii dokumentów znajdujących się w aktach szkodowych Sąd uznał za wiarygodne. Nie stanowiły one dokumentów w rozumieniu art.243<sup>1</sup> k.p.c. lecz inne środki dowodowe w rozumieniu art.308 k.p.c.

Sąd Rejonowy odmówił natomiast wiarygodności i mocy dowodowej kserokopii umowy cesji wierzytelności z dnia 23 stycznia 2020 r. stanowiącej załącznik do pozwu. Kopia ta zdaniem Sądu Rejonowego nie stanowiła dokumentu w rozumieniu art.243<sup>1</sup>k.p.c. bowiem nie jest oryginałem dokumentu prywatnego ani też odpisem tego dokumentu ( brak poświadczenia przez osobę wymienioną w art.129 § 2 k.p.c.). Biorąc pod uwagę zeznania świadka R. M., który stwierdził, iż nie podpisał takiej umowy Sąd Rejonowy uznał, iż kopia ta nie stanowi dowodu zawarcia umowy cesji wierzytelności pomiędzy poszkodowanym a (...) sp. z o.o. sp.k. z siedzibą w P..

Sąd Rejonowy uznał za nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy dowód z opinii biegłego z zakresu motoryzacji i na podstawie art.235<sup>2</sup> § 1 pkt.2 k.p.c. pominął ten dowód.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na brak legitymacji czynnej.

Sąd Rejonowy uznał, że powód nie przedstawił wiarygodnych dowodów ( art. 6 k.c. ) nabycia wierzytelności do poszkodowanego. Kserokopia umowy cesji wierzytelności z dnia 23 stycznia 2020 r. w ocenie Sądu Rejonowego nie stanowiła dowodu zawarcia takiej umowy, tym bardziej, że poszkodowany R. M., który miał dokonać przeniesienia wierzytelności kategorycznie stwierdził, iż umowy tej nie podpisał.

O kosztach procesu, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego oraz zwrot opłat skarbowych od pełnomocnictw ( 3X 17 zł) Sąd Rejonowy orzekł na zasadzie art.98 § 1 i 3 k.p.c.

**Wyrok ten w całości powód zaskarżył apelacją ( k. 87089 ) zarzucając:**

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.

1. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt. 3 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego z zakresu kalkulacji szkód i wyceny wartości napraw pojazdów a w konsekwencji nie wyjaśnienie istoty sprawy,

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i na pominięciu, iż jak zeznał świadek R. M. być może podpisał on jakąś umowę,
3. art. 224 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez zamknięcie rozprawy w sytuacji, kiedy nie zostały dostatecznie wyjaśnione wszelkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy,
4. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak szczegółowego wskazania w uzasadnieniu wyroku dowodów, na których Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie, jak również dowodów, którym odmówił mocy dowodowej i przyczyn tej odmowy oraz faktów uznanych za udowodnione, a nadto brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku,

## II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 509 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że powód nie posiada legitymacji procesowej czynnej, w sytuacji, kiedy powód na podstawie kolejno zawartych cesji wierzytelności wstąpił w ogół praw i obowiązków poszkodowanego R. M.,
2. art. 77<sup>2</sup> k.c. poprzez jego nieprawidłową wykładnię i brak przyjęcia, że przedłożone wraz z pozwem cesje sporządzone zostały w formie dokumentowej, do zachowania której konieczne jest złożenie oświadczenia woli w jakiegokolwiek postaci,

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku i zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej 15 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 13 lipca 2017 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu za obie instancje.

Ewentualnie powód wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu oraz pozostawienia mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Powód domagał się przeprowadzenia w postępowaniu apelacyjnym dowodu z:

- umowy sprzedaży wierzytelności nr (...) na okoliczność ustalenia warunków zbycia wierzytelności, w tym ceny oraz wskazania rachunku bankowego właściwego do zapłaty z tytułu przeniesienia wierzytelności,
- potwierdzenia przelewu z dnia 13 lutego 2020 r. na okoliczność ustalenia, że (...) spółka z o.o. spółka komandytowa dokonała zapłaty ceny za zbycie wierzytelności na rachunek bankowy R. M.,
- z wydruku tzw. zrzutu z ekranu ze skrzynki mailowej umowy(...) z wiadomością e-mail zawierającą link przekierowujący do systemu zawierania umów.

Zdaniem powoda przeprowadzenie tych dowodów stało się uzasadnione, gdyż konieczność ich przedstawienia wyniknęła z treści zeznań świadka R. M. złożonych w dniu 8 grudnia 2020 r., w którym Sąd Rejonowy zamknął rozprawę, w sytuacji, kiedy nie zostały wyjaśnione dostatecznie wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

W konsekwencji powód domagał się ponownego przesłuchania świadka R. M. na okoliczność ustalenia, czy składał on podpis na indywidualnym panelu klienta za pomocą elektronicznego systemu do zawierania umów przy użyciu środków komunikacji elektronicznej oraz czy otrzymał on zapłatę za zbycie wierzytelności.

Nadto domagał się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny kalkulacji szkód i wyceny wartości napraw pojazdów na okoliczności wskazane w piśmie procesowym z dnia 30 września 2020 r.

W uzasadnieniu apelacji powód wskazał, że umowy przelewu wierzytelności dołączone do pozwu zostały sporządzone w tzw. formie dokumentowej w rozumieniu art. 77<sup>2</sup> k.c., która stanowi nową uproszczoną postać formy pisemnej. Dla jej zachowania konieczne jest złożenie oświadczenia woli w jakiegokolwiek postaci ( graficznej, w postaci obrazu,

dźwięku, itp. ) i utrwalenie jego treści na jakimkolwiek nośniku ( np. na papierze, pliku PDF, wav, mp3, itp. ) tak, by możliwe było zapoznanie się z treścią oświadczenia.

Zdaniem powoda ustawa procesowa różnicuje dokumenty sporządzone w formie pisemnej i elektronicznej oraz inne dokumenty mieszczące się w definicji art. 243<sup>1</sup> k.p.c., które nie mogą jednak być kwalifikowane jako dokumenty prywatne w świetle art. 245 k.p.c. Dlatego do dokumentów sporządzonych w formie innej niż pisemna i elektroniczna nie stosuje się normy z art. 253 k.p.c.

Tym samym powód zaprzeczył jakoby nie posiadał legitymacji procesowej czynnej i że powództwo winno ulec oddaleniu z tej przyczyny.

W odpowiedzi na apelację ( k. 109-112 ) strona pozwana wniosła o jej odrzucenie na zasadzie art. 373 § 1 k.p.c. w związku z niedołączeniem załączników apelacji.

Względnie wniosła o zobowiązanie powoda do przedłożenia załączników pod rygorem odrzucenia apelacji.

Ewentualnie strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji za przyznaniem na jej rzecz od powoda kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Z ostrożności procesowej strona pozwana podniosła, iż wnioski dowodowe oraz zarzuty podniesione w apelacji są niedopuszczalne na zasadzie art. 162 § 2 k.p.c., gdyż powód nie złożył zastrzeżenia na ewentualne uchybienia sądu I instancji, będąc prawidłowo zawiadomionym o terminie rozprawy i nie biorąc w niej udziału.

Strona pozwana wniosła także o przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej.

Przed terminem rozprawy drogą mailową powód złożył pismo procesowe datowane na dzień 11 października 2021 r. wraz z załącznikami ( k. 139-143 ) wskazanymi w apelacji.

Na rozprawie z dnia 13 października 2021 r. Sąd Okręgowy załączniki dołączone do pisma powoda z dnia 11 października 2021 r. doręczył drogą mailową pełnomocnikowi strony pozwanej ( k. 145/2 od 00:15:58 ).

Pełnomocnik strony pozwanej złożył oświadczenie ( k. 145/2 od 00:18:55 ), iż kwestionuje umowę sprzedaży wierzytelności z uwagi na fakt, że podpis R. M. jest wysoce podobny do podpisu na umowie cesji, a rachunek bankowy zaczynający się od cyfr „66” a kończący się cyframi „30” różni się od rachunku bankowego, na który strona pozwana dokonała wypłaty odszkodowania. W związku z tym nie ma pewności, iż jest to rachunek R. M. oraz że R. M. zawarł przedmiotową umowę sprzedaży wierzytelności.

Pełnomocnik strony pozwanej zarzucił też, że dowody te nie zostały potwierdzone za zgodność z oryginałem na zasadzie art. 129 § 2 k.p.c. ( k. 145/2 od 00:29:27 ).

Nadto pełnomocnik strony pozwanej zarzucił ( k. 145/2 od 00:25:00 ), że wnioskowane dowody są spóźnione, gdyż powód miał możliwość ich powołania przed Sądem Rejonowym i wniosł o ich pominięcie na podstawie art. 381 k.p.c.

Pełnomocnik strony pozwanej nie wnosił o odroczenie rozprawy apelacyjnej celem złożenia dodatkowego oświadczenia co do złożonych dowodów ( k. 145/2 od 00:28:31 ).

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelacja powoda okazała się zasadna.**

**Uwzględnienie apelacji prowadzi zaś do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy oraz celem przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.**

Przedmiotowa sprawa z uwagi na zapis art. 505<sup>1</sup> § 1 k.p.c. podlegała w pierwszej instancji rozpoznaniu jako sprawa uproszczona. Żądanie zawarte w pozwie (k. 1) o zapłatę 15 000 zł jest bowiem niewątpliwie roszczeniem o świadczenie, a wartość przedmiotu sporu (k. 1) wynosząca 15000 zł pozwala przyjąć, iż sprawa mieści się w katalogu spraw określonych w art. 505<sup>1</sup> § 1 k.p.c..

Powyższe oznacza, że również apelacja jest rozpoznawana w trybie uproszczonym i podlega wymogom określonym w art. 505<sup>9</sup> k.p.c.

Sąd Okręgowy rozpoznający apelację jako sąd odwoławczy nie prowadził postępowania dowodowego, a skoro sprawa rozpoznana jest w postępowaniu uproszczonym, to do niniejszego uzasadnienia zastosowanie znajduje art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. Uzasadnienie wyroku zawiera zatem jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

***W sprawie nie zaszły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu stosownie do art. 378 § 1 k.p.c.***

***Zachodzi jednak podstawa do uchylenia zaskarżonego wyroku na podstawie art. 368 § 4 k.p.c. w zw. z art. 505<sup>12</sup> § 1 k.p.c. z powołaniem na nierozpoznanie istoty sprawy.***

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem pojęcie „istoty sprawy” odnosi się do jej aspektu materialnego, a nierozpoznanie istoty zachodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, a więc gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 czerwca 2013 roku, I ACa 306/2013, publ. LexPolonica nr 6960459; wyrok SN z dnia 24 maja 2012 roku, V CSK 260/2011, publ. LexPolonica nr 4934975; wyrok SN z dnia 24 marca 2004 roku, I CK 505/2003, publ. LexPolonica nr 2025461).

O sytuacji takiej można mówić, jeżeli np. sąd nie wniknął w całokształt okoliczności sprawy, ponieważ pozostając w mylnym przekonaniu ograniczył się do zbadania jedynie jednej okoliczności, w związku z czym przedwcześnie oddalił powództwo ( np. z uwagi na brak legitymacji procesowej ) albo jeżeli zaniechał zbadania merytorycznych zarzutów ( np. zarzutu przyczynienia, przedawnienia, itp. ).

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi również w sytuacji, w której sąd pierwszej instancji dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i w związku z tym w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych.

Skorzystanie w takim wypadku z możliwości uzupełnienia postępowania dowodowego przez sąd drugiej instancji godziłoby w zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego, zagwarantowaną w art. 176 Konstytucji RP ( tak: wyroki SN: z dnia 12 lutego 2002 r., I KKN 486/00, nie publ., z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, nie publ., z dnia 20 lipca 2006 r., V CSK 140/06, nie publ., z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09, nie publ., z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10, nie publ. i z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, nie publ. oraz postanowienia z dnia 13 listopada 2014 r., V CZ 73/14, nie publ., z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 119/14, nie publ., z dnia 26 marca 2015 r., V CZ 7/15, nie publ., z dnia 2 lipca 2015 r., V CZ 39/15, nie publ. i z dnia 26 czerwca 2015 r., I CZ 60/15, nie publ.).

W polskim procesie cywilnym obowiązuje zasada „da mihi factum, dabo tibi ius”, co w praktyce oznacza, że obowiązkiem strony jest jedynie wskazywanie na okoliczności faktyczne i przedstawianie dowodów (art. 6 k.c., art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c.). Strona domagająca się udzielenia jej ochrony prawnej w postępowaniu cywilnym ma zatem obowiązek dokładnie określić żądanie oraz przedstawić okoliczności faktyczne, którymi je uzasadnia (art. 187 § 1 pkt 1 i 3 k.p.c.).

Żądanie pozwu, o którym mowa w art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. to - w sprawie o świadczenie - wskazanie na zachowanie pozwanego (dare, facere, non facere, pati), o nakazaniu którego sąd ma orzec, jeżeli w świetle okoliczności faktycznych przytoczonych przez powoda i zweryfikowanych w toku postępowania zgodnie z jego twierdzeniami, uzna je za mające

oparcie w normach prawa materialnego, według których należy ocenić stosunek prawny łączący strony ( tak: uchwała SN z dnia 8 listopada 2019 r. III CZP 27/19, publ. OSNC 2020/6/48 ).

Żądanie pozwu z przywołaną w celu jego uzasadnienia podstawą faktyczną wyznacza granice przedmiotu procesu (treść roszczenia procesowego), a zarazem dopuszczalne ramy rozpoznania i rozstrzygnięcia sądu (art. 321 § 1 k.p.c.).

Oznacza to, iż zawarte w wyroku rozstrzygnięcie o istocie sprawy o świadczenie ogranicza się do wypowiedzi o zachowaniu pozwanego, które ten powinien spełnić na rzecz powoda w świetle okoliczności faktycznych przytoczonych przez powoda w pozwie.

Wprawdzie to sąd w oparciu o ustalony w toku postępowania dowodowego stan faktyczny dokonuje kwalifikacji prawnej zgłoszonego roszczenia, ale nawet powołanie przez powoda błędnej podstawy prawnej nie może wywoływać ujemnych następstw po jego stronie ( tak: uzasadnienie wyroku SN z dnia 14 września 1977 roku, publ. OSNC z 1978 r., nr 4, poz. 112). Sąd jest bowiem obowiązany rozpatrzyć sprawę wszechstronnie i wziąć pod rozwagę wszystkie przepisy prawne, które powinny być zastosowane w rozważanym przypadku ( tak: wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 roku I CK 132/05, publ. LEX 646306 ).

Zasadę „da mihi factum, dabo tibi ius” należy zatem rozumieć jako powinność wydania przez sąd orzeczenia, czyli realizowanie wymierzania sprawiedliwości ( tak wyrok SN z dnia 16 września 2009 roku, II CSK 189/09, publ. LEX 564981 ).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, iż z treści samego pozwu sporządzonego przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego reprezentującego powoda wynika ( k. 1-2 ), że roszczenie (o zapłatę) opiera on na tytule prawnym, tj.: umowie cesji wierzytelności z dnia 12 lutego 2020 r. dołączonej do pozwu ( k. 7/2 ) zawartej z cedentem (...) spółka z o.o. spółka komandytowa. Jest to kolejna umowa cesji po pierwotnej umowie cesji z dnia 23 stycznia 2020 r. ( k. 7 ), której stronami mieli być poszkodowany R. M. jako cedent i (...) spółka z o.o. spółka komandytowa jako cesjonariusz.

Zgodzić się należy z twierdzeniami powoda zawartymi w apelacji, iż ta umowa cesji z dnia 23 stycznia 2020 r. ( k. 7 ) w zakresie formy winna być kwalifikowana przez pryzmat tzw. innej formy dokumentowej w rozumieniu art. 77<sup>2</sup> k.c.

Zgodnie z tym przepisem do zachowania dokumentowej formy czynności prawnej wystarcza złożenie oświadczenia woli w postaci dokumentu, w sposób umożliwiający ustalenie osoby składającej oświadczenie.

Przepis ten dodany ustawą z 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1311 ze zm.) wprowadził do Kodeksu cywilnego formę dokumentową jako nowy typ formy szczególnej. W uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że forma dokumentowa ma stanowić formę o niższym stopniu sformalizowania niż forma pisemna. Przejawia się to przede wszystkim w braku konieczności złożenia własnoręcznego podpisu na dokumencie zawierającym oświadczenie woli (uzasadnienie projektu ustawy z 10 lipca 2015 r., VII kadencja, druk sejm. nr 2678).

Cechą formy dokumentowej, która istotnie odróżnia ją od formy pisemnej, jest odejście od konieczności utrwalenia treści wyrażonego w niej oświadczenia za pomocą tekstu (ciągu znaków graficznych).

Wskazuje się zatem, że oświadczenie złożone w formie dokumentowej może być wyrażone nie tylko za pomocą tekstu (pisma), ale również poprzez dźwięk lub obraz ( tak: J. Gudowski w komentarzu do kodeksu cywilnego dostępnego w LEX ).

Wprowadzenie formy dokumentowej miało zarazem stworzyć ramy prawne dla funkcjonowania formy powszechnie już stosowanej w obrocie (składanie oświadczeń za pomocą meili, wiadomości SMS, czy faksu) oraz zmierzać do dalszego odformalizowania obrotu prawnego, w szczególności poprzez odejście od wymogu podpisu (własnoręcznego lub elektronicznego) jako elementu koniecznego innych form szczególnych. Innym celem, deklarowanym w

uzasadnieniu projektu ustawy wprowadzającej formę dokumentową, było zniesienie wymogu zachowania formy szczególnej dla celów dowodowych ( tak: J. Gudowski w komentarzu do kodeksu cywilnego dostępnego w LEX ).

Przesłanka identyfikacji osoby składającej oświadczenie w formie dokumentowej jest spełniona wówczas, gdy treść dokumentu lub okoliczności związane z jego wystawieniem wskazują na osobę jego wystawcy.

Chodzi tu o potencjalną możliwość identyfikacji, możliwość przypisania złożonego oświadczenia woli do danej osoby, a nie o taki stopień pewności ustaleń, jaki wynika ze złożenia własnoręcznego podpisu na dokumencie pisemnym, czy kwalifikowanego podpisu elektronicznego oświadczenia woli złożonego w formie elektronicznej. Zarazem dokument sporządzony w formie dokumentowej, odmiennie niż dokument pisemny czy elektroniczny, nie korzysta z domniemania prawdziwości (autentyczności) z art. 245 k.p.c. W efekcie nie znajdują do niego zastosowania także reguły dowodowe zawarte w art. 253 k.p.c.

Dlatego to strona, która w razie sporu powołuje się na dokument sporządzony w formie dokumentowej, zobowiązana jest udowodnić, zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c. ), że zawarte w nim oświadczenie pochodzi od określonej osoby wskazanej w treści dokumentu lub ustalonej w oparciu o okoliczności związane z jego złożeniem.

Nieudany dowód w tym zakresie nie odbiera jednak dokumentowi sporządzonemu w formie dokumentowej cech dokumentu, wpływa natomiast negatywnie na jego moc dowodową.

Charakter dokumentu sporządzonego w formie dokumentowej zbliża się zatem do konstrukcji „początku dowodu na piśmie”, którego treść wskazuje jedynie na duże prawdopodobieństwo złożenia określonych oświadczeń woli i tym samym dokonania danej czynności prawnej.

Nadto autorstwo dokumentu sporządzonego w formie dokumentowej nie jest objęte domniemaniem pochodzenia. Jest to zrozumiałe ze względu na brak wymogu podpisu dla dokumentu zawierającego oświadczenie woli złożone w formie dokumentowej.

Zatem podpis nie jest cechą konstytutywną takiego dokumentu.

Kto zaś powołuje się na oświadczenie woli złożone w formie dokumentowej, żeby wykazać tożsamość osoby składającej oświadczenie woli, musi w postępowaniu sądowym przeprowadzić dowód tej okoliczności, jeżeli nie jest bezsporna (art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c.).

Gdyby nośnikiem był serwer poczty elektronicznej, osoba, na której spoczywa ciężar dowodowy (art. 6 k.c.), może dowodzić, że wiadomość przekazana pocztą elektroniczną została wysłana ze skrzynki nadawczej danej osoby, która miała do niej wówczas dostęp, czemu może służyć udowodnienie numeru IP urządzenia, z którego oświadczenie nadano.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy podkreślić trzeba, że strona pozwana wdając się w spór co do istoty sprawy w odpowiedzi na pozew nie podniosła w ogóle zarzutu braku czynnej legitymacji procesowej powoda ( k. 25-32 ). Twierdziła zaś jedynie, że szkodę zlikwidowała, a przyznane w postępowaniu likwidacyjnym odszkodowanie zaspokoilo szkodę. Domagała się przesłuchania w charakterze świadka R. M. ( k. 26 ) między innymi na okoliczność zawarcia umowy cesji wierzytelności i wysokość cesji.

Należy zatem stwierdzić, iż na tym etapie postępowania kwestia legitymacji procesowej czynnej powoda nie była sporna.

Istotnie na rozprawę z dnia 8 grudnia 2020 r., na której nastąpiło przesłuchanie świadka R. M., ani powód ani jego pełnomocnik nie stawili się mimo prawidłowego zawiadomienia.

Analizując zaś treść zeznań R. M. trzeba zaznaczyć, iż nie wykluczył on wprost ( k. 63 od 00:15:05 ) podpisania umowy cesji, choć w innym miejscu swoich zeznań wskazywał ( k. 63 od 00:15:05 ), że pod umową cesji z 23 stycznia 2021 r. ( k. 7 ) nie ma jego podpisu.

Kwestia ta nie została jednak dostatecznie przez Sąd Rejonowy wyjaśniona. Zakładając, że umowa ta spełnia wymogi formy dokumentowej w rozumieniu art. 77<sup>2</sup> k.c., to podpis nie jest cechą konstytutywną dokumentu ( k. 7 ).

Z protokołu rozprawy z dnia 8 grudnia 2020 r. wynika, iż na podstawie takiej treści zeznań świadka R. M. pełnomocnik strony pozwanej po raz pierwszy w dniu 8 grudnia 2020 r. podniósł brak legitymacji czynnej powoda ( k. 63 od 00:36:36 ). Sąd Rejonowy z kolei ( k. 63 od 00:37:04 ) nie prowadził już dalszego postępowania dowodowego, pominął dowód z opinii biegłego z zakresu motoryzacji i rozprawę zamknął uznając sprawę za wyjaśnioną do rozstrzygnięcia. Nadto Sąd Rejonowy – na co wskazuje pisemne uzasadnienie wyroku ( k. 76 ) - zarzut strony pozwanej podzielił i powództwo oddalił z uwagi na brak legitymacji czynnej powoda.

Powód w piśmie z dnia 9 grudnia 2020 r. ( k. 67 ) złożył wprawdzie zastrzeżenie do protokołu rozprawy, ale odnosiło się ono jedynie do zakwestionowania decyzji o oddaleniu wniosku dowodowego z opinii biegłego. Jest to zrozumiałe o tyle, że powód nie mógł na tym etapie antycypować treści wyroku w sprawie, a tym bardziej nie mógł jeszcze znać motywów Sądu przemawiających za oddaleniem powództwa.

W ocenie Sądu Okręgowego w zaistniałej konfiguracji procesowej wskazywanie przez powoda po raz pierwszy dopiero w apelacji wniosków dowodowych obejmujących zarzut strony pozwanej co do braku legitymacji czynnej nie jest spóźnione.

Legitymacja procesowa ( czynna, bierna ) wskazuje kwalifikację materialną podmiotów prowadzących spór w konkretnej sprawie, w tym znaczeniu, że powód jest uprawniony do występowania z żądaniem udzielenia mu ochrony prawnej w stosunku do pozwanego, a ten zobowiązany do określonego zachowania się.

Innymi słowy legitymacja procesowa to uprawnienie konkretnego podmiotu (legitymacja czynna) do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu oznaczonemu podmiotowi (legitymacja bierna) znajdujące uzasadnienie w określonym stosunku materialnoprawnym łączącym owe strony, bądź w ustawie.

Umowa o przelew wierzytelności przenosi na nabywcę uprawnienie do żądania spełnienia świadczenia przez dłużnika z takiej wierzytelności ( tak: wyrok SN z dnia 26 czerwca 2015 r. I CSK 642/14, publ. LEX nr 1790972 ).

W wyroku z dnia 7 kwietnia 2011 r. sygn. akt IV CSK 422/10 ( publ. LEX nr 1129145) Sąd Najwyższy trafnie uznał, iż także ekspektatywa ( wierzytelność przyszła ) dostatecznie ukształtowana może być przedmiotem przelewu.

Oznacza, że na nabywcę wierzytelności przyszłej przechodzą wszystkie prawa, które przysługiwały uprawnionemu z takiej wierzytelności. Uprawniony (wierzyciel) z wierzytelności przyszłej ma ukształtowane już roszczenie do dłużnika o spełnienie świadczenia. Roszczenie to przysługuje mu już od chwili, gdy w umowie stron zostało ono skonkretyzowane. Natomiast skonkretyzowanie tego roszczenia zostaje odroczone do czasu, gdy spełnione zostaną warunki, od których uzależniono możliwość żądania spełnienia świadczenia przez wierzyciela.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi też wątpliwości, że przedmiotem cesji może być wierzytelność odszkodowawcza ( tak: uchwała SN z dnia 7 maja 2009 r., III CZP 18/09, publ. OSNC 2010, Nr 1, poz. 11, wyroki SN z dnia 9 marca 2018 r., I CSK 197/17, nie publ., z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 579/15, publ. OSNC-ZD/2017, nr D, poz. 61, z dnia 22 stycznia 2015 r., I CSK 694/13, nie publ., z dnia 23 stycznia 2013 r., sygn. akt I CSK 296/12, nie publ., z dnia 12 maja 1980 r., I CR 110/80 nie publ., oraz postanowienie SN z dnia 24 listopada 2017 r., sygn. akt III CZP 61/16, publ. OSNC 2018, Nr 11, poz. 108).

W wyniku przelewu przechodzi zatem na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na



nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy o przelew, a więc ze wszystkimi związanymi z nią prawami i brakami (np. przedawnieniem).

Oznacza to, że w wyniku cesji sytuacja prawna dłużnika ( w okolicznościach niniejszej sprawy pozwanego – jako ubezpieczyciela OC sprawcy szkody komunikacyjnej ) nie zmienia się co do zakresu odpowiedzialności. Wierzytelność nie ulega zmianie. Dochodzi tylko do jej modyfikacji podmiotowej. W miejsce dotychczasowego wierzyciela wchodzi bowiem osoba trzecia (nabywca wierzytelności ), co jest skutkiem przelewu.

Nabywca wierzytelności ostatecznie nabywa wierzytelność w takiej treści, jaka przysługiwałaby ona zbywcy ( tak: wyrok SN z 5 września 2001 r., I CKN 379/00, publ. LEX nr 52661 ).

W konsekwencji tych uwag nie można obecnie wykluczyć - bez dodatkowego postępowania dowodowego - iż umowy cesji z dnia 23 stycznia 2020 r. i 12 lutego 2020 r. ( k.7 ) co do zasady były prawnie dopuszczalne i mogły przenosić cedowane prawa na nabywcę.

Również bez dodatkowego postępowania dowodowego nie można póki co przyjąć, że powód W. B. nie jest podmiotem czynnie legitymowanym w sprawie.

W każdym zaś razie okoliczność ta w ocenie Sądu Okręgowego nie została jeszcze dostatecznie wyjaśniona, a oddalenie powództwa z uwagi na brak legitymacji czynnej było przedwczesne.

Zaznaczyć trzeba, iż przepisy kodeksu cywilnego nie wymagają zachowania szczególnej formy dla umowy przelewu wierzytelności. Taka umowa może być więc zawarta w formie dowolnej, w tym w formie określonej w art. 77<sup>2</sup> k.c.

Zgodnie zaś z art. 511 k.c., jedynie w przypadku, gdy przenoszona wierzytelność jest stwierdzona pismem, to umowa cesji również powinna być stwierdzona pismem. Stwierdzenie pismem nie odnosi się jednak do formy czynności prawnej, a jedynie do istnienia pisma potwierdzającego, że umowa przelewu została przez strony zawarta ( tak: wrok SA w Katowicach z 8 marca 2005 r. I ACa 1516/04, publ. OSA 2005/12/44 ).

Wracając zatem do poczynionych wyżej uwag o tzw. innej formie dokumentowej ( art. 77<sup>2</sup> k.c. ), stwierdzić należy, że z tego punktu widzenia dokument na k. 7 akt sprawy spełnia wymogi początku dowodu na piśmie, iż umowa cesji wierzytelności z dnia 23 stycznia 2020 r. rzeczywiście przez R. M. została zawarta.

Podobnie dowody przedłożone w postępowaniu apelacyjnym, tj. umowa sprzedaży wierzytelności nr (...)( k. 140 ), potwierdzenie przelewu z dnia 13 lutego 2020 r. ( k. 140/2 ), wydruk SMS ( k. 141 ), wydruk tzw. zrzutu z ekranu ze skrzynki mailowej umowy(...) ( k. 141/2-142 ) okoliczność tę uwiarygodniają.

Aktualnie zachodzi potrzeba zbadania czy R. M. rzeczywiście zawarł z (...) spółka z o.o. spółka komandytowa umowę przelewu wierzytelności za szkodę nr (...) i czy spółka ta rzeczywiście dokonała zapłaty ceny za zbycie wierzytelności na rachunek bankowy R. M..

W przypadku pozytywnego ustalenia w tym zakresie nie będzie już budziło wątpliwości, że powód jako cesjonariusz w dniu 12 lutego 2020 r. zawarł z (...) spółka z o.o. spółka komandytowa jako cedentem kolejną umowę przelewu wierzytelności ( k. 7/2 ), co niewątpliwie wpłynie na ocenę jego legitymacji czynnej w niniejszej sprawie.

Ustalenie tych okoliczności wymaga jednak ponownego przesłuchania świadka R. M. dla jednoznacznego wyjaśnienia, czy złożenie podpisu (...) na dokumencie ( k. 7 i 140 ) nastąpiło faktycznie w warunkach określonych w art. 77<sup>2</sup> k.c. – przy użyciu środków komunikacji elektronicznej, jak też czy rachunek bankowy zaczynający się od cyfr „66” a kończący się cyframi „30” jest rachunkiem bankowym tego świadka i czy otrzymał on kwotę wynikającą z potwierdzenia przelewu ( k. 140/2 ).

Na marginesie wskazać trzeba, iż zdaniem Sądu Okręgowego przywołane w apelacji dowody, przedłożone drogą mailową ( k. 140-142 ) w dniu 11 października 2021 r. nie są spóźnione.

Nie dołączenie tych dowodów bezpośrednio do apelacji nie mogło zaś prowadzić do odrzucenia apelacji w trybie art. 373 k.p.c.

Po pierwsze bowiem po złożeniu apelacji pełnomocnik powoda nie był wzywany do złożenia przedmiotowych dowodów pod rygorem odrzucenia apelacji.

Po drugie zaś odrzucenie apelacji z powodu nieuzupełnienia braków formalnych w wyznaczonym terminie dotyczy tylko takich braków, które uniemożliwiają nadanie apelacji prawidłowego biegu ( tak: postanowienie Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2009 r. w sprawie II UZ 43/09, publ. LEX nr 583825).

W kategorii braków formalnych apelacji nie mieszczą się z kolei wnioskowane środki dowodowe. Nie przedłożenie środków dowodowych przez apelującego wymienionych w apelacji mogłoby zatem co najwyżej prowadzić do oddalenia apelacji jako bezzasadnej, a nie do jej odrzucenia.

Skoro zaś pełnomocnik powoda dowody na jakie powoływał się już pierwotnie w apelacji przedłożył przed rozpoznaniem apelacji przez Sąd Okręgowy i przed zamknięciem rozprawy apelacyjnej, to brak było podstaw do odrzucenia apelacji.

Konkludując w ocenie Sadu Okręgowego w realiach niniejszej sprawy skutek oddalenia powództwa z uwagi na brak legitymacji czynnej jej istota nie została przez Sąd Rejonowy należycie ustalona, zbadana i wyjaśniona.

Z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika zaś ( k. 75-76 ), że Sąd Rejonowy nie prowadził szczegółowego postępowania dowodowego odnośnie ustalenia okoliczności istotnych z punktu widzenia zgłoszonego powództwa ograniczając się tylko, jak już wskazano do oceny istnienia legitymacji procesowej czynnej.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie spełnia zatem wymogu z art. 327<sup>1</sup> k.p.c., gdyż nie zawiera danych pozwalających na kontrolę merytoryczną tego orzeczenia pod kątem zgłoszonego żądania o zapłatę ( tak: postanowienie SN z dnia 21 listopada 2001 r., I CKN 185/01, publ. LEX nr 52726, zob. też wyroki SN: z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, publ. LEX nr 109420, z dnia 5 października 2005 r., I UK 49/05, publ. M.Praw. 2006, nr 4, s. 214).

Sąd I instancji zobowiązany jest zaś do wyjaśnienia motywów podjętego rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy tymczasem odniósł się jedynie do skąpego materiału dowodowego zebranego dotychczas w sprawie a wynikającego z uznanych przedwcześnie za wiarygodne zeznań R. M..

Sąd Rejonowy nie prowadził natomiast żadnych dalszych dowodów na okoliczność zawarcia umów przelewu oraz wysokości szkody komunikacyjnej.

Stąd nie jest możliwa kontrola rozstrzygnięcia Sądu I instancji przez sąd odwoławczy.

Skoro ustalenia faktyczne zawarte w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie są adekwatne do zgłoszonego żądania, to nie można też kategorycznie stwierdzić, iż przez to nie są wadliwe.

Podobnie ocena dowodów przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przez Sąd Rejonowy nie została dokonana pod kątem roszczenia zgłoszonego w pozwie.

Sąd Okręgowy nie może ocenić obecnie czy powództwo o zapłatę jest zasadne, gdyż Sąd Rejonowy powództwem tym się nie zajął.

Wszystko to musiało doprowadzić do uchylecia orzeczenia z powodu nierozpoznania istoty sprawy.

Nadto zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Zgodnie z art. 505<sup>12</sup> § 1 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji stwierdzi, że zachodzi naruszenie prawa materialnego, a zgromadzone dowody nie dają wystarczających podstaw do zmiany wyroku, uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.

Sąd Rejonowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy wyznaczy rozprawę celem ponownego formalnego przesłuchania świadka R. M. w oparciu o zasadę bezpośredniości ( art. 235 k.p.c. ) na wskazane wyżej okoliczności.

Sąd Rejonowy przeprowadzi też ewentualne dalsze dowody zgłoszone przez strony postępowania.

Celem Sądu Rejonowego będzie zatem dokonanie określonych ustaleń faktycznych pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Następnie Sąd Rejonowy ponownie dokona oceny dowodów i orzeknie co do istoty sprawy w zależności od tego jak wykazana zostanie prawdziwość faktów, z których powód i pozwani wywodzą skutki prawne.

Wreszcie Sąd Rejonowy rozstrzygnie na nowo o kosztach procesu, w tym o kosztach postępowania apelacyjnego.

(...)